

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 35. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Częste w ostatnim czasie katastrofy wojskowych i cywilnych samolotów powodują ogromne straty w ludziach oraz generują olbrzymie straty materialne. Winą za spowodowanie większości z nich obciąża się czynnik ludzki. Dlatego też tak istotne są wszelkie działania profilaktyczne w zakresie utrzymania na właściwym poziomie zdolności operacyjnej personelu lotniczego pod względem zdrowotnym, fizjologicznym i psychologicznym. Przeznaczanie dużych środków pieniężnych na szkolenie personelu latającego w zakresie medycyny lotniczej z uwzględnieniem badań na symulatorach lotniczych i profilaktycznych badań stanu zdrowia jest w pełni uzasadnione i w żadnym wypadku nie są to źle wydatkowane pieniądze. Szkolenia mają na celu utrzymać wykwalifikowany personel w służbie, sprawić, by załoga mogła wykorzystać wartości bojowe statków powietrznych w maksymalnym zakresie, a także zmniejszyć prawdopodobieństwo nagłej niedyspozycji w locie, która może wpłynąć na powstanie sytuacji krytycznej.

Z uwagi na to, że nie udaje się bezpośrednio wykazać, że szybka i sprawna reakcja załogi zapobiega wypadkowi lotniczemu, istnieje tendencja do bagatelizowania procedur profilaktycznych zarówno przez personel lotniczy różnego szczebla, jak i dysponentów środków; chodzi o źle pojęty cel oszczędności. Statystyki światowe potwierdzają, że procedury profilaktyczne i szkolenie personelu latającego w zakresie tolerancji fizycznych i psychicznych czynników lotu znacznie zwiększają bezpieczeństwo lotów. Należy przy tym zaznaczyć, że środki wydatkowane na wskazane szkolenia są niewyobrażalnie mniejsze od strat materialnych ponoszonych za każdym razem, gdy dochodzi do katastrofy lotniczej.

W raporcie dotyczącym katastrofy samolotu CASA jako jedną z przyczyn wypadku podano brak szkolenia, które nakazane było w instrukcji wprowadzonej rozkazem szefa Sztabu Generalnego i winno być przeprowadzone przez wojskową służbę zdrowia. Personel latający Polskich Sił Zbrojnych wykonuje zadania lotnicze wiążące się z obciążeniem układu krążenia czynnikami fizycznymi lotu o natężeniu maksymalnie tolerowanym przez człowieka. Są to między innymi przyspieszenia występujące podczas lotów samolotami wysokomanewrowymi, obciążenia termiczne występujące w misjach do krajów tropikalnych, stres związany z zadaniami operacyjnymi przy użyciu gogli do nocnego widzenia.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się do pana ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, czy w Wojsku Polskim prowadzone są właściwe formy szkolenia w zakresie medycyny i psychologii lotniczej w celu zapewnienia bezpieczeństwa lotów wojskowych statków powietrznych i osiągnięcia przez personel lotniczy wysokich zdolności operacyjnych. Uprzejmie proszę o szczegółowe informacje dotyczące zakresu szkoleń oraz podmiotów, które je organizują.

Na stronach internetowych MON http://www.wp.mil.pl/pl/strona/252/PG_154_223 znalazłem informacje o tym, że Siły Powietrzne prowadzą treningi z zakresu CRM (zarządzania zasobami załogi) i ORM (zarządzania ryzykiem operacyjnym). Na stronie tej możemy przeczytać, iż: „W procesie kształcenia i szkolenia dla całości personelu latającego Sił Zbrojnych RP wprowadzono tematykę dotyczącą CRM (Crew Resource Management), MCC (Multi Crew Coordination) oraz ORM (Operational Risk Management). Zajęcia specjalistyczne w tym zakresie są prowadzone na bazie ośrodka szkolenia z medycyny lotniczej (Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej). Ponadto tematykę zarządzania ryzykiem i współpracy załogi włączono do programu kursów doskonalących dla personelu latającego realizowanych na bazie WSOSP”.

W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, jak WIML lub inne podmioty realizuje wskazane szkolenie, jak można ocenić jego poziom merytoryczny i co należy zrobić, aby kursy tego typu wciąż doskonalić. Wyrażam przekonanie, że pan minister zgodzi się ze mną, że poruszenie tej problematyki jest bardzo istotne chociażby ze względu na kolejne dwie katastrofy lotnicze, do których doszło w ostatnim czasie.

Z poważaniem
Maciej Grubski